



Postanowienie
o przedstawieniu pytania prawnego
Trybunałowi Konstytucyjnemu

Kraków, dnia 17 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie - Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Sieklicka - Pawlak

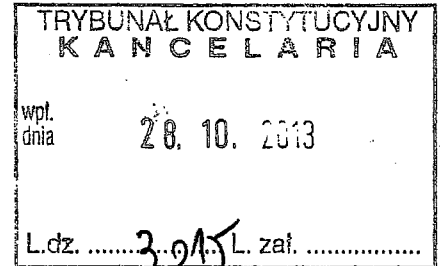
Protokolant: osobiście

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. w Krakowie,

sprawy z powództwa J W

przeciwko Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w K

o nakazanie złożenia oświadczenia woli



postanawia:

I. na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 1997 roku Nr 102 póż. 643 ze zm.) przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne: czy przepis art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich (Dz. U. z 1997 r. Nr 41 poz. 251 ze zm.) jest zgodny z art. 32 i art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie, w jakim uniemożliwia pełnoletnim osobom wyznania mojżeszowego, zamieszkującym na terytorium Rzeczypospolitej, lecz nie posiadających obywatelstwa polskiego, przyjęcie w poczet członków gminy wyznaniowej żydowskiej.

II. zawiesić postępowanie do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Trybunał Konstytucyjny.

Uzasadnienie

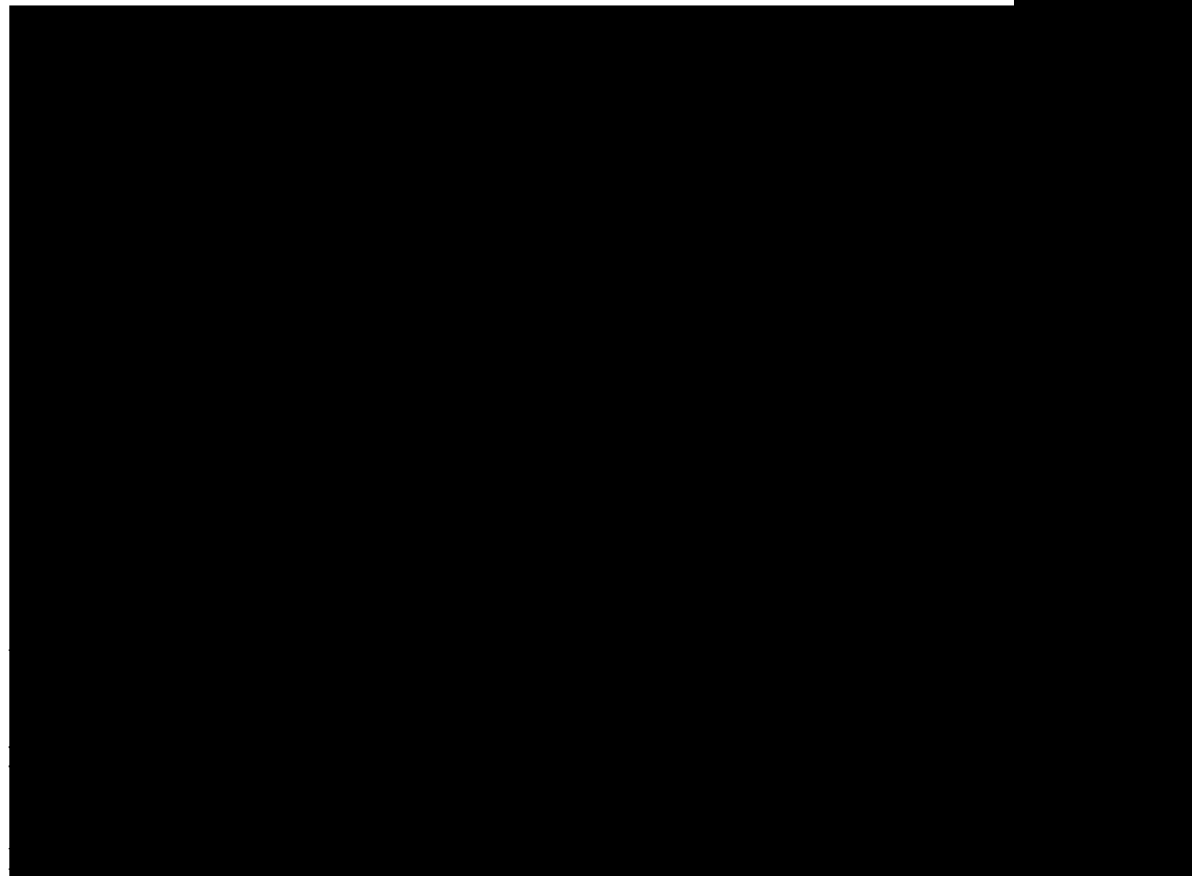
Wątpliwości Sądu co do niekonstytucyjności wymienionego w sentencji postanowienia przepisu ustawy powstały na tle następującego stanu faktycznego sprawy:

Powód J W jest osobą wyznania mojżeszowego, od 2011 r. mieszka i

pracuje w K

, jest obywatelem W

Wychowywał się w



Ponieważ powód J W (jak również C W) wiąże swoją najbliższą przyszłość z Polską, podjął odpowiednie kroki, by uzyskać status członka Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w K

Pismem z dnia kwietnia 2012 r. powód wezwał Gminę Wyznaniową Żydowską w K o przyjęcie go w poczet członków tej Gminy Wyznaniowej.

Ponadto pismem z dnia maja 2012 r. powód zwrócił się do Przewodniczącego Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczpospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie o podjęcie działań zmierzających zarówno do modyfikacji wewnętrznych regulacji gmin wyznaniowych żydowskich, jak też inicjatywy w zakresie zmiany ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczpospolitej Polskiej.

W odpowiedzi na pismo z dnia kwietnia 2012 r. Gmina Wyznaniowa Żydowska w K wskazała, że argumentacja powoda, przedstawiona w piśmie wzywającym o przyjęcie powoda w poczet członków ww. Gminy, nie odpowiada prawu wewnętrznemu Wyznaniowej Wspólnoty Żydowskiej w Rzeczpospolitej Polskiej w porozumieniu z Radą Religijną Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich, regulującą tryb nabywania członkostwa w Wyznaniowej Wspólnocie Żydowskiej w RP.

Powód w sprawie zawisłej przed tut. Sądem domaga się nakazania Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w K złożenia oświadczenia woli, którego treścią będzie

przyjęcie powoda J W w poczet członków Gminy Wyznaniowej Żydowskiej
w K

W ocenie powoda regulacja określona w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich (Dz. U. z 1997 r. Nr 41 poz. 251 ze zm.) jest niezgodna z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ godzi w zasadę równości oraz wolności sumienia i religii (art. 32 oraz art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji). Wskazał, iż zasada równości winna znaleźć odzwierciedlenie zarówno w życiu politycznym, gospodarczym, a brak posiadania obywatelstwa polskiego przez powoda nie może być uznany za brak cechy istotnej, uzasadniającej odmowę dostępu do gminy wyznaniowej żydowskiej. Zdaniem powoda decyzja o przyjęciu w poczet członków związku wyznaniowego winna być motywowana względami religijnymi, a nie kryteriami formalnymi w postaci posiadania obywatelstwa polskiego. Powód zarzucił ponadto, że pomimo chęci i silnej motywacji religijnej, nie może w pełni uczestniczyć w życiu swojej wspólnoty, choć jego życie zawodowe i rodzinne koncentruje się w Polsce, a jedyną przeszkodą jest brak obywatelstwa polskiego.

Powód wskazał również, iż konsekwencją przynależności do gminy wyznaniowej żydowskiej jest udział w życiu wspólnoty oraz korzystanie z przyznanych członkom praw, gdyż status członka gminy żydowskiej łączy się z istotnymi przywilejami, ważnymi z punktu widzenia gwarancji konstytucyjnej wolności sumienia i wyznania, a jako członek gminy żydowskiej powód mógłby w pełni, zgodnie ze swoimi przekonaniem, uczestniczyć w życiu społeczności żydowskiej.

Sąd zważył, co następuje:

Rozważania dotyczące zasadności skierowanego zapytania należy rozpocząć od omówienia kwestii ewentualnego (potencjalnego) wpływu udzielonej przez Trybunał Konstytucyjny odpowiedzi na zadane pytanie prawne, na rozstrzygnięcie mające zapaść przed Sądem, który pytanie wystosował.

Dopuszczalność pytania prawnego uzależniona jest w szczególności od zaistnienia przesłanki funkcjonalnej, według której sąd może przedstawić pytanie prawne w kwestii oceny określonego aktu normatywnego (przepisu prawnego) przez Trybunał Konstytucyjny jedynie wówczas, gdy od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed tym sądem (art. 193 Konstytucji). Musi zachodzić związek między odpowiedzią na pytanie prawne, a toczącym się przed sądem postępowaniem w sprawie

indywidualnej (przesłanka funkcjonalna) - tak uzasadnienie postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 października 2000 roku (sygn. akt P 10/20, publ. OTK ZU 2000/6, póź. 105).

Według art. 193 Konstytucji R.P. „od odpowiedzi na pytanie ma zależeć rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”. Zależność, o którą w tym przepisie Konstytucji chodzi, posiada charakter szerszy i mniej skonkretyzowany, niż wymaganie zawarte w art. 79 Konstytucji R.P., w stosunku do skargi konstytucyjnej. W tym ostatnim wypadku Konstytucja nakazuje wskazanie aktu normatywnego, „na podstawie którego” orzeczono ostatecznie o wolnościach, prawach lub obowiązkach konstytucyjnych. Sąd rozpoznający sprawę nie może odmówić zastosowania przepisu ustawy (aktu normatywnego) z powodu jego niezgodności z Konstytucją; jeżeli poweźmie poważne wątpliwości w tym zakresie, powinien zwrócić się z odpowiednim pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004 r. I CK 291/03, OSNC 2005/4/71, Biul. SN 2004/12/7, M.Prawn. 2004/10/438, Lex 103769)

Zastosowanie przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich, co do którego Sąd powziął poważne wątpliwości co do jego zgodności z Konstytucją w określonym w pytaniu zakresie, ma decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Ewentualne stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności normy wymienionej w sentencji postanowienia przesądzi wynik sprawy. W istocie udzielenie odpowiedzi przez Trybunał Konstytucyjny na zadane pytanie prawne jest warunkiem podjęcia przez Sąd rozstrzygnięcia z zastosowaniem kwestionowanego przepisu ustawy.

Przechodząc do przedstawienia i uzasadnienia zarzutów stawianych kwestionowanej normie prawnej trzeba przypomnieć, że jest to regulacja wprowadzona do polskiego porządku prawnego w dniu 11 maja 1997 r., a dotychczas sytuację prawną tych gmin wyznaniowych określało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 października 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województwa śląskiego (*Dz. U z 1928 r. Nr 52, poz. 500*). Należy podkreślić, że rozporządzenie to nie przewidywało wymogu posiadania obywatelstwa polskiego dla osób zamierzających zostać członkami gmin żydowskich, gdyż członkami tych gmin byli Żydzi, mieszkańcy Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem to ustawa z 1997 r. wprowadziła dodatkowe kryterium obywatelstwa polskiego, a wprowadzenie tego kryterium budzi wątpliwości Sądu co do zgodności kwestionowanego przepisu cytowanej ustawy z zasadą równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego

traktowania przez władze publiczne. W myśl ust. 2 tego artykułu nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Zasada równości ma charakter uniwersalny, obejmuje każdą jednostkę, a tym samym osobę fizyczną i osobę prawną, jak również jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, bez względu na inne przesłanki jak na przykład obywatelstwo. Tak szerokie określenie stwarza przesłanki do objęcia zasadą równości nie tylko osób fizycznych, ale i każdego rodzaju organizacji, w tym także nie mających osobowości prawnej. Ustęp 2 art. 32 Konstytucji RP normuje zasadę równości w aspekcie negatywnym, jako zakaz dyskryminacji „w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”. Należy zauważyć, że twórcy Konstytucji przyjęli odmienny model niż w prawie międzynarodowym czy w poprzednio obowiązującej polskiej konstytucji, gdzie wskazuje się przykładowy katalog przesłanek dyskryminujących. W Konstytucji RP użyto wyrażenia „z jakiegokolwiek przyczyny”, co należy rozumieć jako każdą sytuację, która powodowałaby różnicę w traktowaniu osób znajdujących się w tej samej sytuacji. Tak skonstruowane kryterium antydyskryminacyjne, za jakie należy uznać konstytucyjne wykluczenie „jakiegokolwiek przyczyny” jako podstawy ograniczenia zasady równości, cechuje się najszerszym i najbardziej ogólnym ujęciem, co pozwala na bardzo elastyczne podejście do kwestii stosowania zasady równości i zasady niedyskryminacji. Problem równości w prawie sprowadza się bowiem w zasadzie do dwóch aspektów, to jest do równości w procesie stanowienia i w procesie stosowania prawa. Wykładnia konstytucyjnej zasady równości w Polsce, przeprowadzona na tle literatury przedmiotu i aktów prawa międzynarodowego oraz dokonań judykatury pozwala na stwierdzenie, iż istnieje różnica pomiędzy równością wobec prawa i równością praw. Należy przyjąć, iż zasada równości w prawie oznacza jednakową ochronę każdego podmiotu prawa przez stanowione przez państwo normy prawne oraz zakaz nieuprawnionego uprzywilejowania lub dyskryminacji przez prawo, natomiast zasada równości wobec prawa oznacza równość traktowania podmiotów w procesie stosowania norm prawnych. W literaturze z zakresu prawa konstytucyjnego ugruntował się pogląd, że norma prawna zawarta w art. 32 Konstytucji stanowiąca, że wszyscy są równi wobec prawa, jest zasadą prawa i ma charakter *lex generalis*, zatem obowiązuje wobec wszystkich podmiotów prawa, poddanych polskiej jurysdykcji, to jest zarówno wobec osób fizycznych, jak i prawnych, a nadto oznacza zarówno równość praw, jak i równość w prawie. Taką interpretację tego przepisu Konstytucji podziela także Trybunał Konstytucyjny, dając wyraz swojemu stanowisku w wyroku z dnia 24 lutego 1999 r. (SK 4/98 OTK 1999, nr 2 poz. 24.) w którym podkreślił zarówno istotę, jak i wagę zasady równości wobec prawa. Zgodnie ze stanowiskiem TK

należy uznać, iż jeżeli pewien zbiór podmiotów cechuje określona, istotna cecha relewantna, to – istnieje konstytucyjny nakaz, aby takie podmioty należące do tej samej klasy, w ramach określonego stanu prawnego, czyli w podobnej sytuacji, traktowane były równo, zatem tak samo, bez zróżnicowania w postaci faworyzowania, ale i bez dyskryminacji. Trybunał także podkreślił, iż zasada równości podmiotów wobec prawa obowiązuje zarówno w procesie stosowania norm prawnych, jak i w procesie kształtowania sytuacji podmiotów prawa, to jest w trakcie stanowienia norm prawnych (por. wyrok z dnia 13 marca 1998 r. K 24/97, OTK 1998, nr 2 poz. 13, s. 81 oraz wyroki z: dnia 6 maja 1998 r., K 37/97, dnia 29 maja 2007 r., P 8/06, dnia 7 kwietnia 2009 r., P 7/08). Jednocześnie Trybunał przewiduje istnienie konieczności zróżnicowania sytuacji prawnej pewnych grup podmiotów, nie wykluczając potrzeby pewnego uprzywilejowania określonej grupy, ale może to mieć miejsce jedynie w charakterze uprzywilejowania pozytywnego, to jest w celu wyrównania sytuacji prawnej, dla doprowadzenia w ten sposób do faktycznej równości wobec prawa (por. wyrok z dnia 13 marca 1998r. K 24/97, OTK 1998, nr 2 poz. 13). Prawo bowiem może, a nawet powinno, różnicować sytuację prawną adresatów norm (obywateli, jednostek, osoby prawnej) wyłącznie z uwagi na pewne cechy określane mianem relewantnych, istotnych. Odstępstwa od zasady równego uregulowania sytuacji prawnej podmiotów prawa znajdujących się w podobnej sytuacji, a nadto od zasady równego stosowania wobec nich takiej samej normy prawnej – mają bowiem charakter wyjątku od zasady, od reguły. W jednych ze swych orzeczeń TK stwierdził, że „równość oznacza, że wszyscy adresaci norm prawnych, charakteryzujący się daną cechą relewantną winni być traktowani według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Równość dopuszcza różne traktowanie przez prawo podmiotów różniących się między sobą, niemniej ewentualne zróżnicowanie traktowania określonych podmiotów musi być uzasadnione, to jest oparte na uznanych kryteriach, przy czym zasadność doboru tego, a nie innego kryterium różnicowania podlegać musi każdorazowej ocenie” (por. wyrok TK z dnia 11 lipca 2000 r., K 30/99, OTK ZU 2000/5, poz. 145, wyrok TK z dnia 29 czerwca 2001 r. K 23/00, OTK ZU 5/2001, poz. 124). W innym orzeczeniu TK zwrócił uwagę, że nierówne traktowanie podmiotów podobnych nie musi oznaczać dyskryminacji lub uprzywilejowania, ponieważ konieczna jest jeszcze ocena kryterium, na podstawie którego dokonano zróżnicowania. Wszelkie odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą znajdować obiektywne uzasadnienie. Po pierwsze uzasadnienie to musi mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma, oraz służyć realizacji tego celu i treści. Inaczej mówiąc, wprowadzane zróżnicowania muszą mieć

charakter racjonalnie uzasadniony oraz nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium. Po drugie argumenty na rzecz różnicowania muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych. Po trzecie, argumenty te muszą pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (zob. orzeczenie TK z dnia 23 października 1995 r., K 4/95, OTK ZU 1995, cz. II, poz. 11; wyrok TK z dnia 18 stycznia 2000 r., K 17/99, OTK ZU 2000/1, poz. 4). Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że konstytucyjna zasada równości zakłada równe traktowanie podmiotów podobnych, wyodrębnionych w oparciu o wspólną im cechę istotną. Wybór cechy relewantnej, mający charakter aksjologiczny, powinien być dokonywany na podstawie zobiektywizowanych i racjonalnych kryteriów (por. wyrok TK z 2 października 2012 r., K 27/11).

Czynnikiem uzasadniającym odmienne traktowanie podmiotów podobnych może być m.in. zasada sprawiedliwości społecznej. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie związek zasady równości z zasadą sprawiedliwości, dopuszczając zróżnicowanie w prawie, o ile jest ono usprawiedliwione. Jeżeli bowiem w przyznaniu praw występowałyby nieusprawiedliwione różnice, wówczas pojawiłaby się sytuacja nierówności. Sprawiedliwość wymaga bowiem, aby zróżnicowanie prawne podmiotów pozostawało w odpowiedniej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej. Nie wolno zatem różnicować sytuacji prawnej podmiotów jeżeli ich sytuacja faktyczna jest taka sama (por. orzeczenie TK z dnia 20 grudnia 1994 r., K 8/94, OTK 2/1994, poz. 43; orzeczenie TK z dnia 28 listopada 1995 r., K 17/95, OTK 2/1995, poz. 37). Ponadto, co podkreśla TK, zasada sprawiedliwości społecznej uzupełnia zasadę równości. Uzupełniający charakter zasady wyrażonej w art. 2 Konstytucji polega na tym, że może ona uzasadniać odstępstwo od wyrażonej w art. 32 Konstytucji zasady równego traktowania. W konsekwencji naruszenie tej ostatniej pojawia się, gdy brak jest uzasadnień dla odstępstwa od zasady równego traktowania, a więc gdy zróżnicowanie pewnych kategorii podmiotów nie znajduje uzasadnienia na gruncie art. 2 Konstytucji.

Analiza treści przepisu art. 2 ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich, w porównaniu z innymi polskimi ustawami wyznaniowymi uchwalonymi począwszy od roku 1989 r., uzasadnia konstatację, że przepis art. 2 ust. 1 cyt. ustawy statuuje daleko idące obostrzenie wymogów przynależności osób fizycznych do gmin żydowskich, szczególnie w kwestii posiadania obywatelstwa polskiego. Zarówno ustawa z

dnia 4 lipca 1991 r. o stosunku Państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego (Dz. U. z 1991 r. Nr 66 poz. 287 z późn. zm.), jak również pozostałe ustawy wyznaniowe tj. ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adventystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1995 Nr 97 poz. 481 z późn. zm.), ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1995 Nr 97 poz. 480 z późn. zm.); ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1994 r. Nr 73 poz. 323 z późn. zm.); ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1995 r. Nr 97 poz. 479 z późn. zm.); ustawa z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1994 r. Nr 73 poz. 324 z późn. zm.); ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 41 poz. 252 z późn. zm.); ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1995 r. nr 97 poz. 482 z późn. zm.); ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 Nr 41 poz. 253 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do Kościoła Zielonoświątkowego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. Nr 41 poz. 254 z późn. zm.) nie zawierają przepisów ograniczających przynależność do poszczególnych ww. kościołów bądź związków wyznaniowych. W przepisach ogólnych wskazanych ustaw (podobnie jak w przypadku ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich) znajduje jedynie potwierdzenie zasady niezależności kościołów i innych związków wyznaniowych od Państwa przy wykonywaniu swoich funkcji religijnych. Poszczególne ustawy stanowią bowiem, iż dany kościół rządzi się w swych sprawach wewnętrznych własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami. Spośród powołanych wyżej ustaw, jedynie ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej w art. 5 normuje prawo przynależności do tego Kościoła, dla osób wyznania ewangelicko-metodystycznego zamieszkałych lub przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, należące do parafii ewangelicko-metodystycznych, nie wprowadzając jednak wymogu obywatelstwa polskiego dla tych osób. Dodatkowo w ust. 2 powołanego wyżej przepisu ustawy wprowadzono prawo tego Kościoła do otaczania opieką duszpasterską ewangelików wyznania metodystycznego narodowości polskiej, przebywających czasowo lub na stałe za granicą, oraz współwyznawców z

zagranicy, zamieszkujących lub przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto należy wskazać na uregulowania zawarte w ustawie z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1936 r. Nr 30 poz. 241 z późn. zm.), która stanowi, że tylko osoby, posiadające obywatelstwo polskie, mogą piastować godności, stanowiska i urzędy duchowne, jako też korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego w karaimskich gminach wyznaniowych (art. 16 tej ustawy). Podobne uregulowania znalazły się również w ustawie z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 1936 r. Nr 30 poz. 240 z późn. zm.) Przepis art. 23 tej ustawy stanowi bowiem, że piastowanie godności, stanowisk i urzędów zarówno duchownych, jak i świeckich, jako też wszelkie korzystanie z biernego i czynnego prawa wyborczego w Muzułmańskim Związku Religijnym w Rzeczypospolitej Polskiej zależne jest od posiadania obywatelstwa polskiego, ponadto zaś dla członków Najwyższego Kolegium Muzułmańskiego i Imamów - także od znajomości języka polskiego w słowie i piśmie. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego władny jest zwolnić od tych wymogów w przypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Powyższe ustalenia i rozważania uzasadniają konstatację, że regulacja prawna zawarta w art. 2 ust. 1 ustawy o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich, stanowi wyjątek na gruncie pozostałych ustaw wyznaniowych, wprowadza szereg wymogów zakresie przynależności do gminy wyznaniowej żydowskiej, w tym kwestionowany wymóg obywatelstwa polskiego, którego nie sposób doszukać się w innych ustawach regulujących stosunek Państwa do poszczególnych kościołów i związków wyznaniowych, tym samym przedmiotowa ustawa w zakresie kwestionowanego przepisu, ma charakter dyskryminujący i godzi w zasadę równości określoną w Konstytucji. W konsekwencji osoby wyznania mojżeszowego, na mocy kwestionowanego uregulowania ustawowego, znajdują się bowiem w sytuacji mniej korzystnej niż osoby innych wyznań, zamieszkujących i praktykujących na terenie Polski.

Zgodnie z przedstawionym wyżej, ugruntowanym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących jak i faworyzujących. Oceniając regulację prawną z punktu widzenia zasady równości, należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa.

Ustalenie to wymaga analizy celu i treści aktu normatywnego, w którym zawarta została kontrolowana norma prawna. Jeżeli prawodawca różnicuje podmioty prawa, które charakteryzują się wspólną cechą istotną, to wprowadza odstępstwo od zasady równości. Takie odstępstwo nie musi jednak oznaczać naruszenia art. 32 Konstytucji. Jest ono dopuszczalne, jeżeli zostały spełnione następujące warunki: a) kryterium różnicowania pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji; b) waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć, pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania; c) kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (por. wyrok z 10 czerwca 2003 r., K. 16/02, OTK ZU nr 3/2003, s. 691). Przy rozważaniu zasady równości kwestią zasadniczą jest zatem ustalenie cechy istotnej (relewantnej), a więc zasadność wyboru takiego a nie innego kryterium różnicowania. Od wyboru tej cechy zależy czy podmioty prawa należy zaliczyć do tej samej klasy, która powinna być traktowana równo. Analiza zaskarżonego przepisu z tego punktu widzenia prowadzi do wniosku, że narusza on konstytucyjną zasadę równości.

Przenosząc bowiem powyższe rozważania i stanowisko Trybunału Konstytucyjnego na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy, wynikający z art. 32 Konstytucji został naruszony, bowiem wyznawcy poszczególnych religii powinni być traktowani równo, według tej samej miary, brak podstaw do różnicowania tych podmiotów. Podobnie wyznawcy tej samej religii (w tym przypadku osoby wyznania mojżeszowego), zamieszkujący na terytorium Polski również nie powinni być różnicowani w swych uprawnieniach ze względu na niespełnienie kryterium posiadania obywatelstwa polskiego. Brak również podstaw do wprowadzenia odstępstwa od zasady równości w kontekście wskazanych wyżej przesłanek takich jak cel i treść regulacji bądź inne wartości i normy konstytucyjne, jak również nie sposób doszukać się istnienia ważnych interesów, którym to różnicowanie miałyby służyć. Wobec powyższego nieuzasadnione pozostaje zróżnicowanie sytuacji prawnej wskazanych powyżej wyznawców poszczególnych religii w zakresie ich podstawowych praw, jakim jest prawo do członkostwa w danym kościele lub związku wyznaniowymi poprzez uzależnienie tego prawa od posiadania obywatelstwa polskiego. Wprowadzenie tak rygorystycznych wymogów w zakresie członkostwa w gminie żydowskiej niewątpliwie powinno mieć racjonalne i ważne uzasadnienie, lecz analiza kwestionowanej ustawy oraz poszczególnych ustaw wyznaniowych nie pozwala doszukać się racjonalnych przyczyn takiej regulacji prawnej. Przyczyna takiego rozwiązania powinna pozostawać w stosownej proporcji do

wagi naruszonego w ten sposób interesu określonej kategorii podmiotów prawa, jak w tym przypadku wyznawców religii mojżeszowej zamieszkujących na terenie Polski.

W ocenie Sądu, decyzja o przyjęciu do grona członków wspólnoty wyznaniowej powinna być uzasadniona przede wszystkim względami religijnymi, przynależnością do grona wyznawców danej religii, zamieszkaniem na terytorium danego państwa, a wymóg posiadania obywatelstwa danego kraju ma znaczenie stricte formalne, toteż obowiązek jego spełnienia nie powinien przesądzać o przynależności wyznawcy danej religii do grona jej członków, skupionych w ramach gminy wyznaniowej (związku wyznaniowego) w danym kraju. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że ustanowienie w przepisie rangi ustawowej ograniczenia w możliwości ubiegania się o członkostwo w gminach wyznaniowych żydowskich i stworzenie takiej możliwości jedynie dla polskich obywateli, narusza konstytucyjną zasadę równości.

Przechodząc do przedstawienia i uzasadnienia kolejnego zarzutu stawianego kwestionowanej normie – naruszenia konstytucyjnej zasady wolności sumienia i religii w pierwszej kolejności należy wskazać na przepis art. 11 cytowanej ustawy, który stanowi, iż osoby należące do gmin żydowskich mają prawo do zwolnień od pracy lub nauki na czas obejmujący święta religijne, nie będące dniami ustawowo wolnymi od pracy, a nadto osobom należącym do gmin żydowskich przysługuje prawo zwolnienia od pracy lub nauki na czas szabasu, a treść powyższego przepisu wskazuje, że jedynie pełnoprawni członkowie gmin wyznaniowych żydowskich mogą w pełni korzystać z zagwarantowanych w tej ustawie praw i przywilejów. W tym kontekście należy uznać, że brak statusu członka tego związku wyznaniowego prowadzi do naruszenia konstytucyjnej zasady wolności sumienia i religii (art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.). Wolność religii to wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego uznania. Obejmuje ona także wolność uzewnętrznienia swych przekonań religijnych indywidualnie lub grupowo, publicznie lub prywatnie, a także uprawiania kultu i uczestniczenia w obrzędach. Z tym wiąże się prawo posiadania świątyń i innych miejsc kultu. Wolność religii została zatem określona w sposób bardzo szeroki, uwzględniający wszystkie aspekty jej przejawiania. Dotyczy ona jednostek, które wybrały określoną religię, wyznają ją i uczestniczą w praktykach. Wobec powyższego brak posiadania obywatelstwa polskiego przez pełnoletnią osobę wyznania mojżeszowego, zamieszkującego i praktykującego na terytorium Rzeczypospolitej w sposób bezpośredni narusza konstytucyjne zasady wolności sumienia i wyznania, chociażby poprzez uniemożliwienie obchodzenia świąt religijnych przez wyznawców danej religii, w takim zakresie, w jakim możliwość taką posiadają członkowie gminy wyznaniowej, a nadto w tym zakresie zasada równości została również naruszona.

Wolność sumienia i wyznania jest bowiem jedną z podstaw demokratycznego społeczeństwa. Wolność wyznania (wolność religii) składa się z trzech elementów, z trzech innych wolności: wolności myśli, wolności sumienia i wolności wyznania. Wolność sumienia i wyznania ma charakter prawa podmiotowego, czyli przysługuje każdej osobie ludzkiej niezależnie od jej obywatelstwa, miejsca zamieszkania, pobytu, płci, rasy, wykształcenia i wieku, aczkolwiek co do tego ostatniego w praktyce pojawiają się wątpliwości. Wolność sumienia i wyznania jest prawem osobistym wszystkich jednostek ludzkich. Wolność ta chroni po pierwsze społeczne sfery egzystencji tych jednostek, po drugie funkcjonowanie kościołów i związków wyznaniowych, jako wspólnot ludzi wierzących. Wolność sumienia i wyznania ma postać osobistą (jest wolnością osobistą) i jako taka ma charakter podmiotowy bezwzględny, czyli jest skuteczna wobec wszystkich. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 lutego 1999 r. (SK 11/98, OTK 1999/2/22, Dz.U.1999/20/182 Lex nr 36175) wskazał, iż wolność religii jest ujmowana w normie konstytucyjnej bardzo szeroko, obejmuje bowiem wszelkie religie i przynależność do wszelkich związków wyznaniowych, a zatem nie jest ona ograniczona do uczestnictwa we wspólnotach religijnych tworzących formalną, wyodrębnioną strukturę organizacyjną i zarejestrowanych w stosownych rejestrach prowadzonych przez władzę publiczną. Wolność sumienia i wyznania nie ma charakteru nieograniczonego. Konieczność wprowadzenia ograniczeń tej wolności dyktowana jest różnymi względami. W efekcie wolność uzewnętrznienia religii może być ograniczona wyłącznie na podstawie ustawy i to jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności oraz wolności i praw innych osób.

Należy podkreślić, że wolność sumienia i wyznania łączona z obywatelstwem pozostaje w sprzeczności z pojmowaniem wolności sumienia i wyznania jej jako prawa przysługującego człowiekowi, a nie obywatelowi. Warto dodać, że wolność sumienia i wyznania w ujęciu instytucjonalnym jest jednak zawsze wtórna wobec pierwotnego prawa każdego człowieka do wyznawania odpowiadającej mu religii. W tej sytuacji wolność sumienia i wyznania jest wolnością, która w pierwszym rzędzie przysługuje każdemu człowiekowi. Dopiero w konsekwencji istnienia tak pojmowanej wolności pojawia się wolność sumienia i wyznania jako możliwość organizowania się według kryteriów religijnych, tworzenia kościołów i związków wyznaniowych. W literaturze podkreśla się, że wolność sumienia i wyznania nie jest wyłącznie normą moralną, lecz wolnością człowieka i to bardzo specyficzną, gdyż dotyczy aktywności religijno-światopoglądowej, a więc takiej, która różni się i to w sposób bardzo istotny od wszelkich innych przejawów aktywności ludzkiej. Warto zauważyć, że prawo podmiotowe sformułowane w treści art. 53 Konstytucji

przysługuje „każdemu”, a nie tylko obywatelom. Należy wskazać, że wolność religii obejmuje również prawo do zwolnienia z nauki i pracy w dni świąt religijnych, jeśli nie są one dniami ustawowo wolnymi od pracy. Szczególną gwarancją wolności wyznania i sumienia jest art. 32 Konstytucji formujący zakaz dyskryminacji ze względu na wyznanie.

W ocenie Sądu regulacja dotycząca członkostwa w gminie wyznaniowej żydowskiej nie spełnia standardu konstytucyjnego. W szczególności wprowadzony wymóg posiadania obywatelstwa polskiego rodzi poważne wątpliwości co zgodności tej regulacji z zasadą równości oraz zasadą wolności sumienia i religii zagwarantowanych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym Sąd przedstawia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne o treści jak w sentencji postanowienia oraz w konsekwencji zawiesza toczące się przed Sądem postępowanie do czasu rozstrzygnięcia pytania.



Na oryginale właściwe podpisy.
Zgodność z oryginałem stwierdzam.

Protokółant Sądowy

mgr Kinga Żmigrodzka